KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Czerwca. — Rok 1843. Wtorek. | № 159. | Jutro, S. Aloizy. Dzień najdłuższy.

N. PAN, 5go Kwiet: r b., Zdanie Departamentu Rady Państwa do spraw Królestwa Polskiego, dotyczące uzupełnienia artykułu 17go Prawa o Szlachectwie z r. 1836, zatwierdzić raczył. (Jest umieszczone w wczorajszej Gazecie Rządowej).

Gdyby niewczesny *gość* iaki przebiegaiąc wczoraj ulice *Warszawy*, pukał kolejno od drzwi do drzwi każdego domostwa, na zapytanie: „Czy iest Pan lub Pani w domu", pewnoby otrzymał odpowiedź: „Niemasz Pana, Pani lub Państwa, poiechali na wyścigi." I w rzeczy samej znaczna część *Warszawy* zjechała się wczoraj taborem na Plac wyścigowy za rogatkami *Mokotowskiemi*. Piękne ekwipaże, zgrabne omnibusy, wygodna kolasa, nieocenione w użyteczności dorożki, i skromne ale bezpieczne bryczeczki, wszystko to toczyło się w iedną i tąż stronę, zajmuiąc miejsca w tyle i w około *hypodromu*. Trybuna, cztery galerje, cały okrąg szranków, otoczone były gęstym, nabitym wieńcem Publiczności. Widok ten był prawdziwie zachwycaiący, bo mu niemało okrasy nadawały Damy i tualety tychże. Około godziny 5tej zabrzmiały kolejno dwie orkiestry wojskowe, usadowili się wszyscy, a za przybyciem JO. Xiężnej Namiestnikowej, oraz dostojnej Jej Córki Xiężniczki *Anastazji*, przyjmowanych przez JW. *Kuczyńskiego*, Prezesa Dyrekcji Towarzystwa Wyścigów, rozpoczęto gonitwy. Do pierwszej o nagrodę Towarzystwa rubli sr: 450 (zł. 3000), stanęły *Wallas* JO. Xcia Namiestnika, *Wallenrod* Hr: Wikt: *Ossolińskiego*, *Jerzy* Barona *Keudel* i *Ballada* ze Stada *Janowskiego*. W pierwszej probie *Wallas* dobiegł najpierwszy, inne konie nastepuiącym porządkiem: *Ballada*, *Jerzy*, *Wallenrod*; w drugiej konie nadeszły tąż koleią, prócz *Wallenroda* który został wycofany. *Wallas* JO. Namiestnika odniósł zwycięztwo. Do 2giej gonitwy o nagrodę Towarzystwa r. s. 300 (zł. 2000) ze stawką czerw: zł. 10, stanęły *Volente* W. Konstantego *Łączyńskiego*, *Lena* Hrabiego *Łąckiego* i *Eirin* Barona *Keudel*. W pierwszej probie konie dobiegły w następuiącym porządku: *Volente*, *Lena*, *Eirin*; w drugiej: *Volente*, *Eirin*, *Lena*; *Volente* W. *Łączyńskiego* wygrała. Do 3ciej gonitwy o nagrodę Tow: r. s. 150 (zł. 1000) ze stawką czerw: zł. 5 i zakładem między Hr: *Ossolińskim* i W. *Łączyńskim* o r. s. 150 na własne konie zawartym, stanęły *Pogoń* Hr: *Ossolińskiego*, *Salwa* P. Mich: *Bogusławskiego* i *Tankred* W. *Łączyńskiego*. W pierwszej probie *Pogoń* dobiegł najpierwszy, *Salwa* za nim, *Tankred* rzucił się w stronę i wycofany został. W 2giej probie *Pogoń* zwyciężyła, biiąc *Salwę* w dość znacznym odstępie. Nagrodę i zakład otrzymał Hr: *Ossoliński*. Do wyścigu kłusem z podpisów ze stawką czerw: zł. 4 podane zostały: *Halczka* własność W. *Białkowskiego* z W. X. *Poznańskiego* ieżdżona przez W. *Bachman* i *Arabella* W. *Radolińskiego*, ieżdżona przez Właściciela. W. *Radoliński* dobiegł najpierwszy mety. Do 5tej gonitwy ze stawką czerw: zł. 5, stanęły: *Fornarina* W. *Kamińskiego* i *Klotylda*, W. *Dulińskiego*; 2ga odniosła zwycięztwo. Ostatnia gonitwa należała do najciekawszych, był to popis koni Włościańskich. Ignacy *Solka*, Bonifacy *Ładziak* Włościanie z Gminy *Korczewa* w Gubernji *Podlaskiej*, oraz Andrzej *Biada*, Mateusz *Zaiąc* i Franciszek *Oklej* Włościanie z Gminy *Ossolina* w Gubrnji *Sandomierskiej*, przywiedli klacze swoie. Były to poprostu *bronowłoki*, ale nieladaiakie bieguny. Szło o 75 r. o 500 zł.; to maiątek dla poczciwego Chłopka; dziarskie parobczaki dosiadaiący koni, stanęli dzielnie na mecie. Biło im dobrze serce, podzielali te wrażenia Widzowie; pod wpływem więc niemałego zainteresowania rozpoczęto wyścig. Piotr *Selwuszek* dosiadaiący kobyły *Ładziaka*, stanął najpierwszy obiegłszy metę w 2 minut i 20 sekund, za nim wkrótce zawitał Franc: *Mackiewicz* na klaczy *Solki*. Huczne oklaski powitały zwycięzców, a *Selwuszek* z rado-

ści cisnął czapkę w górę. Na tym zakończył się dzień pierwszy wyścigów, i czas też było: słońce miało się ku zachodowi a gęste chmury pędziły od południa, wszyscy iednak wrócili bez szwanku do domu, deszcz dyskretny padać zaczął dopiero o 10ej.

Wełny w ogóle przywieziono 13,000 centn:. Wczoraj ieszcze nie wszystka była sprzedaną. Znaczna liczba sprzedaiących była dość zadowoloną.

— Oddawna zapowiedziany poemat naszego ienjalnego Pisarza J. I. *Kraszewskiego*, p. t: *Mindowe*, już nadszedł do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak:-Prze: N° 415 w pałacu Potock:. — Z sask: ogrodu wpły: 17 b. m. zł. 26,18 zł. 41 g. 14.

— W numerze 23 *Ziemianina* Tyg: Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Uwagi nad licznemi zdaniami o sposobach oczynszowania włościan. Jedyne sposoby podług których takowe nastąpić może i zapewne prędzej lub później nastąpi Sposób przechowywania zboża za pomocą spichrzu ruchomego. Lekarstwo na odciśnienie kłębu siodłem.

— Jutro w b. pałacu *Paca* o godz: 8ej wieczorem, JP. *Kossowski* wykona: Koncert własnej kompozycji; Poloneza na tema *Krakowiacy* i *Górale*, kompozycji Romberga; Fantazję Mazura własnej kompozycji; Ulubionego Walca Fantazja własnej kompo:.

— JPanna Jadwiga *Brzowska*, której znakomity talent sprawiedliwie u nas wielbiono, wczoraj wyiechała za granicę, i w przeieździe w tych dniach da się słyszeć w Koncertach Fortepjanu w *Kaliszu* i *Poznaniu*.

Z *Chełmna*. — Piszą nam, iż w tamtych okolicach, począwszy od *Hrubieszowskiego*, aż z za miasteczka *Dubienki*, w przestrzeni 6 mil, ile wiemy, a może i w większej odległości, spadł dnia 7go b. m. ogromny grad, między godziną 2 a 3 po południu. Bryły niektóre były tak duże, iż ważyły od 6 do 7, a nawet i do 8u łutów. Szczęściem że grad ten trwał nie bardzo długo. Po nim nastała ogromna ulewa. Spadaniu gradu towarzyszyła burza. W Chełmie *wszystkie* prawie okna były wybite; dach w wielu miejscach został zerwany; a świeżo wzniesiona rajtszula drewniana, zrównała się z ziemią. W okolicy, przez którą tegoż dnia właśnie przeieżdżałem, w wielu miejscach żyto, do szczętu było zbite. Impet gradu był tak znaczny, iż w naszych oczach zdruzgotane zostały stoiące wewnątrz izby butle z wodą i szklanka z *grubego* szkła, mimo to że okna były zamknięte. Całe iednak szyby, niewstrzymały siły uderzenia i gwałtowności gradu, który druzgotał i okna, i szkła stoiące opodal. *H. S.*

W mieście Powiatowem *Rawie*, w Rynku, w domu W. *Wapniewskiego*, podpisany otworzywszy na nadchodzące półrocze *Kantor Loterji Klassycznej*, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że iuż Losy tak całkowite iakoteż i różnoczęściowe do 62giej Loterji Klassycznej, otrzymałem, w miłej nadziei, że Szanowna Publiczność w nowym Kantorze, szczęścia probować raczy. Wszelką akuratność, połączoną z usługą przynależną, zapewnia się. Karol *Dąbrowski*.

O iarmarkach na *wełnę* za granicą dochodzą nas ieszcze drogą listowną nastepuiące wiadomości: W *Landsbergu* nad *Wartą* było w ogóle 10 do 11,000 cet: tego produktu nie źle wypranego, który po cenach zeszłorocznych spieniężony został. Do *Stralsundu* dostawiono 4000 cet: wełny, lecz że ta była wilgotna, posiadaczom na cenie zeszłorocznej od 2 do 4 tal: ubyło. W *Poznaniu* 18,000 cet: sprzedano w ogóle dobrze i prędko. Na iarmarku w *Dreznie* było 20,000 kamieni wełny. Ceny z małym wyiątkiem tak iak zeszłoroczne. Oprócz Kupców z *Rossji* i *Francji* byli i z *Ameryki*.

Anglja. — Sąd Królewski w *Londynie* uwolnił *Okonora* i wszystkich iego spółoskarżonych Chartystów, z powodu iż akt oskarżenia nie był formalnie napisany; nie wyłuszczono bowiem w nim gdzie Chartyści popełnili karygodne występki. — Lord *Ellenborough* (Ilenboru) przesłał odpowiedź na adres uchwalony mu przez Parlament za pomyślne ukończenie sprawy afgańskiej. — Jenerał *Makfarlan* rozstał się z tym światem. — Król *Hanowerski* będący teraz w *Londynie*, 9go b. m. przybył na posiedzenie Izby Parów i zaiął miejsce iako Xiążę *Kumberland*.

Francja. — Dziennik ministerjalny zawiera

wiadomość urzędową: „Jego Królewska Wysokość Xiążę *Joinville* (Żuęwil) za przybyciem do *Rio Janeiro*, opatrzony pozwoleniem Królewskiem do proszenia u Cesarza *Brazylji* o rękę Jej Cesarskiej Wysokości Xiężniczki *Franciszki Braganzy*, takową otrzymał. Zaślubiny miały nastąpić w *Rio Janeiro* 1go Maia. Xiążę *Żuęwil* dostojną swoią Małżonkę przywiezie fregatą *Bel Pul* do Francji; w ciągu b. m. są spodziewani. — Xiążę *Żuęwil* za powrotem ma być mianowany Kontr-Admirałem. Xżniczka *Franciszka* Braganza, iest 3cią córką Cesarza *Don Piotra*. Ma ona teraz lat 19; iej piękność, przymioty serca i umysłu, bardzo są chwalone. Starszą córką *Don Piotra*, iest *Donna Marja da Glorja* Królowa *Portugalska*, 2gą Xiężniczka *Januarja* maiąca lat 21, domyślna Następczyni tronu; nie wolno iej Brazylji opuścić, póki Cesarz panuiący nie będzie miał potomstwa. — We Francji istnieie teraz 20 kolei żelaznych, ogółem na 215 mil długości. — Znowu iest mowa o mianowaniu Królewicza Xcia *Aumale* (Omal) Wice-Królem *Algieru*. — P *Salvandy* ma być mianowany Ministrem marynarki w miejsce Admirała *Roussin* (Rusę). — W *Paryżu* wznieca teraz uwagę ucieczka pewnej Damy z Kochankiem. — W *Paryżu* nieznaioma Dama złożyła na ręce Kasjera Towarzystwa do rozszerzania wiary chrześcjańskiej, 13,000 zł., nie żądaiąc kwitu ale prosząc aby ta summa zapisaną została iako dar dla większej chwały MATKI CHRYSTUSOWEJ.

Hiszpanja. — Skoro w *Maladze* otrzymano wiadomość, iż w *Granadzie* także wybuchło powstanie, Naczelnik *Kabrera* ochłonął ze swego przestrachu i zreorganizował iuntę, do któ ej przyłączył się także Pułkownik *Torremeia*, którego może w tejże chwili Ministrowie mianowali Brygadjerem za dzielne uśmierzenie powstania. Konsul angielski sprowadził z *Gibraltaru* woienny parostatek *Lizard* dla udzielania opieki poddanym ang: w *Maladze*. — Jenerał *Santa Kruz* zbiegł z *Granady*; w *Jaen* został aresztowany przez Jenerał-Kapitana; *Santa Kruz* usprawiedliwia się, że dla tego podpisywał odezwy powstańców, aby wzniecic zaufanie i tem łatwiej schronić się ucieczką. Miasta *Almerja* i *Mortyl* oświadczyły się 29go z. m. za powstaniem. — Poseł angielski P. *Aston* wyiedzie za urlopem.

Niemcy. — Na iarmark wełny w *Szczecinie*, do 12go b. m. przywieziono 20,000 centnar:.

Serwja. — Gubernator *Belgradu Hafiz* Basza ogłosił firman sułtański, w którym Sułtan oznajmia iż udzielił Xciu *Alexandrowi* żądaną przez niego dymisję 25go Kwietnia; Xżę ten może być przypuszczony do przyszłego wyboru. Gubernator wybierze z Senatu 3ch Kajmakanów maiących zarządzać kraiem aż do uskutecznienia nowego wyboru.

Rozmaitości. — W okolicy *Francji* mnóstwo owczarń poniosło straty; owce truią się pewnym rodzaiem *iaskru* iadowitego, który w r. b. napełnił wszystkie łąki w owym kraiu. — W *omnibusie* w *Paryżu* przyszło do walki; pewien Jegomość chciał palić sygaro w obec Dam, inni na to nie pozwalali. Od przymowek przyszło do obelg, a od razów do krwi. *Omnibus* toczący się był obrazem wojny domowej. — Pani *Lemesle* Śpiewaczka Teatru w *Marsylji*, poszła za mąż bardzo bogato. Mąż iej ma dochodu przeszło 160,000 zł. rocznie. — Pod *Puy* (we Francji) odkryto mnóstwo kości *Mastodonta*, zwierza przedpotopowego ogromnej wielkości; a w departamencie *Kale* kosztowności z wieków *VIIgo* i *VIIIgo* należące do Xiążąt z pokolenia *Merowingów*. — Staremu piiusowi dano na deser nieco rodzynek. „Dziękuię za tę łakotkę, odrzekł uczęstowany, nie lubię ia wina w pigułkach."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

C. Ross: Jene: Konsul Rad: Stanu Pachert, z Gdańska; Morawski Mat: Oby: z Chrzęsnego; Przonka Albert Oby: z Chruściel; Lasocki Ant: Oby: z Zawad; Kicińki Hip: Oby: z Zabrodzia; Doliński Emil: Dz: z Józefowa; Więckowski Fra: Dz: z Jankowa; Karski Kaie: Dz: z Jaroszewa; Kuczewski Jan Dzie: z Starościna.

DONIESIENIA.

go rodzaiu, tak w Berlinie, iakoteż w kraiu tutejszym, i w najchlubniejsze świadectwa opatrzoną, w domu pod Nr 2376 lit: B, przy ulicy Nowolipki, na dole, gdzie Skład Win P. Leopolda Czecha.

Dnia 19 b. m. zaginął REWERS z Towarzystwa Kredytowego, wydany na złożone Kupony Nr 73, z d. 8 b. m, na zł. 1280; oraz Kupony następne: lit: C, Nr 111,772, 118,958, 119,018; lit: D, 20,839, 125,818; lit: E, 173,477, 253,287, 33,660, 83,746, 229,667. Uprasza się Znalazcę o oddanie przy ulicy Leszno pod Nr 679 i 80, do Gospodarza domu, za przyzwoitą nagrodą; z nadmienieniem, iż korzystać z tego nie będzie mógł, albowiem stosowne ostrzeżenia poczynione zostały.

NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Dzikiej Nro 2309 i 2310 pod samemi rogatkami Powązkowskiemi położona, składaiąca się z Kamienicy masyw murowanej o parterze i iednem piątrze, z Domu murowanego o parterze i różnych zabudowań, wraz z placami w obrębie Miasta około 1 włókę Chełmińską obejmuiącemi, obfituiącemi w dobrą Glinę na wyrób Cegły, iest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość powziąść można w pałacu przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1066, a mianowicie w Kantorze Domu Handlowego *Bracia Łubieńscy* i *Spółka*.

ŚLEDZIE Hollenderskie świeże w pół i ćwierć achtelkach, nadejdą za dni kilka lądem, do *Składu Win i Korzeni* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost bramy Hotelu Litewskiego. J. L. *Flatau*.

Przechodząc d. 18 b. m. ulicą Bielańską, Wierzbową do Saskiego Ogrodu, lub też w Saskim Ogrodzie, zgubiono BRANSOLETKĘ z włosów, która iest drogą pamiątką po Matce, z gładką klamerką złotą. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać pod Ner 580 przy ulicy Długiej na 1sze piątro, gdzie handel Wojc: Sommera, za co otrzyma nagrodę, wyrównywaiącą wartość klamerki złotej, ieżeli takowej żądać będzie.

1) Kto życzy sobie umieścić Kapitał 50,000 zł. na pewną hypotekę dóbr ziemskich; oraz 2) Kto ma do zbycia Kapitały hypotekowane mniejsze i większe, do 30,000 złp. wynoszące, niech się zgłosi po bliższą wiadomość do Kancelarji Alexandra Parisota Patrona przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskich, w pierwszej bramie od placu Krasińskich, mieszkaiącego; gdzie interes natychmiast załatwionym być może.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż w czasie pożaru d. 5go Grud: 1841 r., zaginęły, lub spaliły się dwa DOWODY na zastawione w Banku Pols: Obligacje Udziałowe pod Nrem 1806, i Obligacją Cząstkową, tudzież Certyfikat lit: B. na Obligację Cząstkową pod Nrem 4414. Ponieważ w właściwem miejscu stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało, przeto nikt z nich użytku mieć nie może. D. *Sejdner*.

Pozostały po ś. p. Józefie Redlich w Kaliszu znany znaczny SKŁAD WIN węgierskich, reńskich, francuzkich i szampańskich, szczególnie odznaczaiący się Winami Węgierskiemi staremi; wyprzedawać się będzie odtąd po znacznie zniżonych cenach. O czem maią honor zawiadomić Szan: Publiczność. — Sukcessorowie Józefa *Redlich*.

W domu na Lasockiem pod Nr 551 przy ulicy Długiej, iest do sprzedania OGIER maści siwo iabłkowatej, lat 5 maiący, świeżo ze Stad Koni Celnych Ukraińskich sprowadzony, wcale nieużywany; oraz 5 Koni gniadych powozowych dobrze uieżdzonych, rosłych.

Ponieważ licytacja na dzień 2 (14) b. m. w Szpitalu Braci Miłosierdzia ogłoszona, nie doszła do skutku, przeto zawiadamia się, iż w d. 9/21 Czerwca r. b. odbędzie się powtórnie taż licytacja o godz: 5 z południa, przez deklaracje opieczętowane, na roboty: Mularską, Ciesielską, Stolarską i Slusarską, do wzniesienia Oficyny przy tymże Szpitalu. Majstrowie wykwalifikowani podjąć się powyższych robót chcący, w terminie i miejscu wyż oznaczonych stawić się zechcą.

KANTOR TŁUMACZEŃ, PROŚB i KORESP:
pod Nrem 955 naprost Banku.

Pracuiący w różnych ięzykach dla wygody i wyręczenia Publiczności, ma do zarekomendowania: Artystkę wyższego rzędu za GUWERNANTKĘ do znacznego Domu; oraz do Dóbr ziemskich: KOMMISSARZY, MAJSTRA-PIWOWARA i innych OFICJALISTÓW.

Dzis rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połud: 19.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 66ty raz *Niezgody domowe*. 8my raz *Matka Chrzestna*. 15ty raz *Tego mi trzeba*. — Jutro, 26ty raz *Pamiętniki Szatana*.

Dziś *Bosko* w pałacu Paca.

Dziś w nowo wyrestaurowanym ogrodzie Pod-Karczochem, od godz: 4ej z południa, grać będzie *Tercet* z Czeskiej Pragi; przytem dostać będzie można LODÓW P. *Kontego*, wszelkich Trunków i Przekąsek.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorsk: w d. Boka, *Śpiewacy Alpejscy* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Chłodnik, Kurczęta, Raki, Szparagi, Kalafjory, Kapłonki, Pieczeń, Polędw:, Zupa.